

KATECHEZA ZDALNA KLASA 0a 15.05.2020 r.

Syn Boży ogłosił światu Dobrą Nowinę.

Kto jest moim bliźnim.

Kochani rodzice pomódlcie się z dzieckiem :



Proszę Ciebie, dobry Boże,
niech mnie łaska Twa wspomóż.
Pomóż mi się teraz uczyć,
aby lepiej Tobie służyć.
Daj mi mądrość i pokorę
abym był radosny
w każdą porę.

1 Przeczytaj mi mamo!

Na obecnej katechezie odkryjemy wydarzenie, o którym opowiedział ludziom Pan Jezus. Zapytany przez uczonego człowieka o to, kto jest naszym bliźnim, Chrystus opowiedział historię pewnego wędrowca.

Wydarzenia opowiedziane przez Pana Jezusa rozgrywały się na terenie pustynnym.

2 Zapytajcie pociechę:

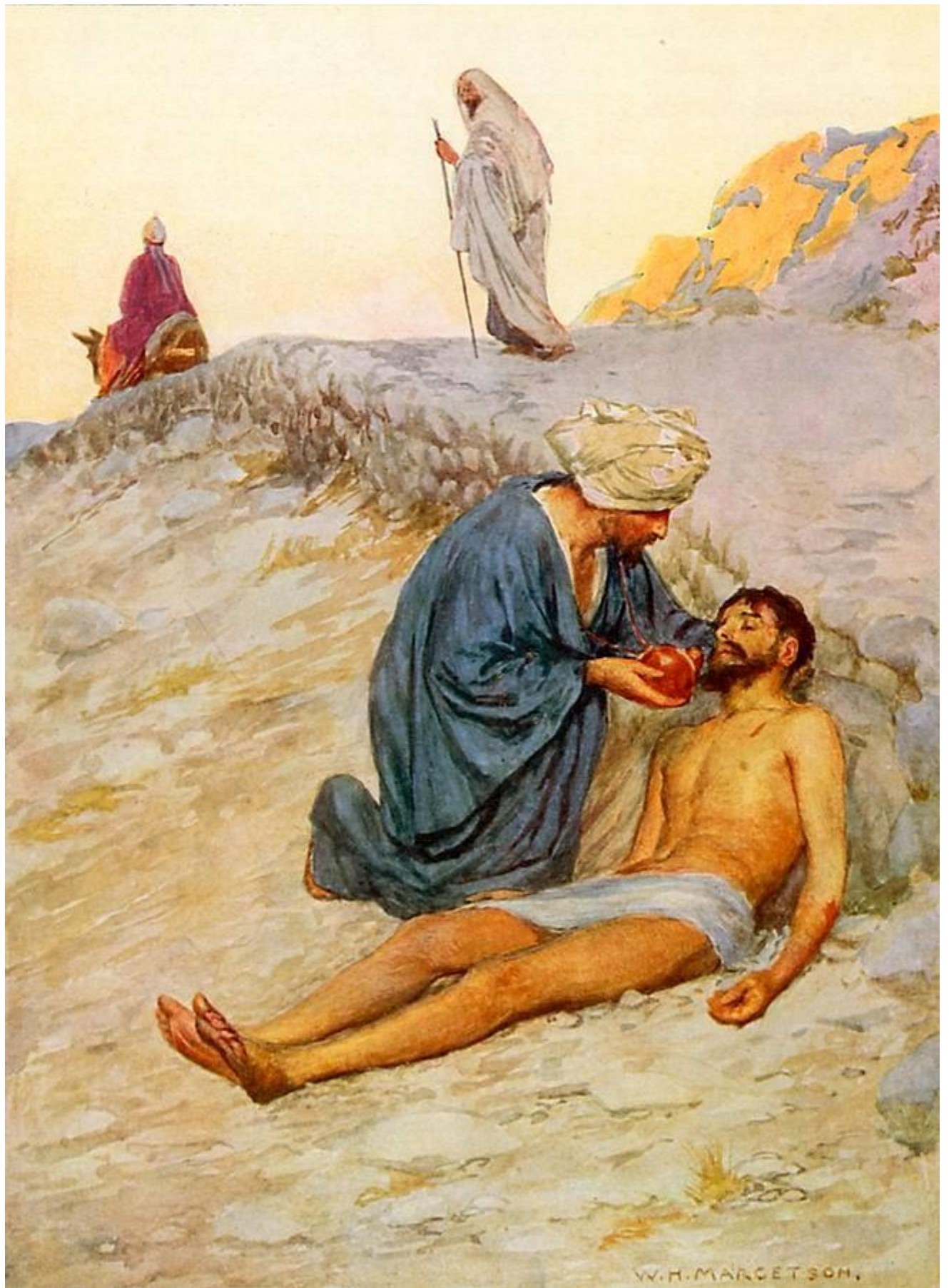
- Jak może czuć się człowiek przebywający na terenie skalistym lub pustynnym?
- Jakie niebezpieczeństwa mogą mu grozić?

Pewien człowiek szedł z jednej miejscowości do drugiej. Został napadnięty przez złych ludzi, którzy pobili go i w ciężkim stanie pozostawili na drodze. Przypadkiem przechodził tamtędy jakiś człowiek, pochodzący z tego samego kraju co poszkodowany. Zobaczył ранego i minął go. Podobnie uczynił drugi. Dopiero trzeci, cudzoziemiec, zatrzymał się i opatrzył mu rany. Na swoim osle zawiózł do pobliskiej gospody.

Tam go pielęgnował. Ponieważ musiał jechać dalej, poprosił gospodarza, by zatroszczył się o rannego i zapewnił, że w drodze powrotnej za wszystko zapłaci.

3 Zaproszcie dziecko do przyjrzenia się ilustracjom i zapytajcie:





- Co przytrafiło się człowiekowi wędrującemu samotnie przez teren skalisty, pustynny?
- Co zrobiło dwóch pierwszych ludzi, gdy zobaczyło rannego?
- Co zrobił Samarytanin?
- Który z tych trzech okazał się bliźnim poszkodowanego?

4 Wyjaśnijcie:

że Pan Jezus poprzez to zdarzenie pragnął pokazać nam, iż nie ma ludzi lepszych i gorszych, iż każdy człowiek jest naszym bliźnim.

5 Kontynuując temat miłości bliźniego, przeczytajcie następującą historię:

Panował niespotykany o tej porze upał. Wyglądało na to, że wszyscy szukają jakiegoś wytchnienia, więc lodziarnia była popularnym miejscem wizyt.

Mała dziewczynka weszła tam, ściskając w ręku pieniążek. Zanim zdążyła się odezwać, sprzedawca ostrym tonem wyprosił ją, nakazując przeczytać napis przy wejściu i nie wracać, póki nie włoży butów. Mała powoli wyszła, a w ślad za nią potężny mężczyzna. Przyglądał się jej, jak czyta widniejące na drzwiach polecenie: „Nie wchodzić boso”. Łzy popłynęły jej z oczu, gdy odwróciła się, żeby odejść. Wtedy mężczyzna ją przywołał. Usiadł na krawężniku, zdjął swoje buty numer 12 i postawił przed dziewczynką, mówiąc:

– Proszę. Nie dasz rady w nich normalnie chodzić, ale jak się w nich będziesz posuwać, szurając, to będziesz mogła kupić sobie tego loda.

Potem uniósł dziewczynkę i wstawił w buty.

– Nie śpiesz się – powiedział. – Zmęczyło mnie już ich noszenie i będzie mi miło, jak tu sobie posiedzę i spokojnie zjem loda.

Nie sposób było nie zauważyć, jak radośnie świeciły oczy dziewczynki, gdy doczłapała do lady i poprosiła o loda.

Owszem, to był wielgaśny facet. Wielki brzuch, wielkie stopy, ale nade wszystko wielkie serce.

6 Porozmawiajcie na temat przeczytanego opowiadania:

- Co uczynił mężczyzna dla małej dziewczynki?
- Co w ten sposób jej okazał?

7 Wytłumaczcie:

Mężczyzna w usłyszanym opowiadaniu, podobnie jak miłosierny Samarytanin w historii, którą poznaliśmy wcześniej, okazał miłość i życzliwość drugiej osobie.

**Wiele osób potrzebuje pomocy: babcia
leży w łóżku i jest chora, dziecko samotnie leży, mama niesie
ciężkie siatki z zakupami.**

8 Zapytajcie:

- W jaki sposób można pomóc tym osobom?

9 Poproście dziecko , aby samodzielnie narysowało odpowiedź na to pytanie.





10 Pomódlcie się na zakończenie:



Dziękuję Ci Boże, za nauki tej czas
i proszę by ona ubogacała nas.